

List do Galatów 2,15–21

Dochodzimy wreszcie do miejsca, w którym Paweł wyjaśnia błąd teologiczny osób domagających się, by chrześcijanie wywodzący się z \dagger pogaństwa poddawali się obrzezaniu: takie osoby odznaczają się fałszywym rozumieniem podstawy naszej relacji z Bogiem. Ta sekcja stanowi zwarte przedstawienie podstawowego nauczania doktrynalnego Listu do Galatów. Tak jak w wypracowaniu przedstawiamy na początku główną tezę, a potem argumenty na jej poparcie, podobnie i ta sekcja, a zwłaszcza werset 16, to główna teza Pawła, którą poprze argumentami w części doktrynalnej listu (3,1–5,12).

Główna teza Pawła (2,15–16)

15 My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie pogrążonymi w grzechach poganami. 16A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierziliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wierze w Chrystusa, a nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, jako że nikt nie osiągnie usprawiedliwienia dzięki czynkom wymaganym przez Prawo.

ST: Ps 143,2; Ez 36,22–32

NT: Rz 1,18–32; 3,20–26

KKK: usprawiedliwienie, 1987–1996

Paweł rozpoczyna tę sekcję od przedstawienia sytuacji chrześcijan żydowskiego pochodzenia, w tym Piotra i jego samego, używając pierwszej osoby liczby mnogiej: My jesteśmy Żydami z urodzenia. Jako Żydzi, argumentuje dalej, nie należymy do kategorii pogrążonych w grzechach pogan. W wersecie 15 dochodzi do głosu przyjmowane milcząco przez Pawła, powszechne wśród Żydów założenie, że poganie są zepsuci moralnie, ponieważ nie znają Boga ani Jego \dagger Prawa¹. Przekonanie, że poganie to grzesznicy i ludzie nieczyści i jako tacy są przeciwieństwem Żydów, którzy zachowują Prawo i są sprawiedliwi (Ps 1,2–5), było jedną z przyczyn, dla których \dagger judajzanci nie siadali do stołu razem z chrześcijanami wywodzącymi się z pogan.

TŁO BIBLIJNE: Co to znaczy „być usprawiedliwionym”? W Starym Testamencie człowiek sprawiedliwy (w \dagger Septuagincie – *dikaïos*) to ktoś taki, jak Noe, który postępował dobrze i po Bożemu i dlatego pozostaje z Bogiem w przyjaźni, której częścią jest Jego akceptacja i błogosławieństwo (Rdz 6,9). Człowiek niesprawiedliwy to ktoś postępujący źle oraz nie po Bożemu i dlatego Bóg go osądza, wydając na niego wyrok (Rz 18,23–19,13). Dla Izraela, czyli ludu przymierza z Bogiem, sprawiedliwość oznaczała przede wszystkim zachowywanie wierności w przymierzu z Bogiem przez przestrzeganie Prawa otrzymanego za pośrednictwem Mojżesza (Pwt 6,25). Sprawiedliwe postępowanie nie było środkiem pozwalającym zdobyć przyjaźń Boga, lecz pozostawaniem w relacji przymierza, które Bóg w swojej łaskawości zawarł z Izraelem (Pwt 7,6–14). Być usprawiedliwionym (w LXX – *dikaioō*) oznaczało być uznanym przez Boga za sprawiedliwego, dlatego, że postępowało się dobrze i po Bożemu. Pobożni Żydzi mieli nadzieję na to, że w dniu sądu Bóg uzna ich za sprawiedliwych (usprawiedliwionych), ponieważ zachowywali Prawo Mojżeszowe (Ps 37,28–29; Mdr 3,1–9; Dn 12,2–3).

Paweł, w świetle spotkania ze \dagger martwychwstałym Panem, pojął głębiej, czym są sprawiedliwość i usprawiedliwienie. Uświadomił sobie, że sprawiedliwość oparta na przestrzeganiu Prawa jest niewystarczająca (Ga 3,10–11) i tymczasowa (3,22–25; 4,1–5). Zastanawiał się nad wieloma tekstami ze Starego Testamentu mówiącymi o powszechności grzechu (wiele tych tekstów cytuje w Rz 3,9–19) i doszedł do wniosku, że żaden człowiek nie może zostać usprawiedliwiony na podstawie swego własnego postępowania, gdyż nikt nie jest naprawdę sprawiedliwy przed Bogiem (Ps 14,1–3; 143,2; Rz 3,10.20)².

¹ Podobny język znajdziemy w innych tekstach biblijnych (zob. 1 Mch 2,48; Mt 26,45; Ef 2,12); położeniu pogan poświęca Paweł więcej miejsca w Liście do Rzymian (1,18–32). Trzeba jednak pamiętać, że to tradycyjne żydowskie postrzeganie pogan nie stanowi jeszcze całości obrazu, o czym przekonał się Piotr (Dz 10,34–35) i czego naucza Paweł (Rz 2,14–16).

² Kościół katolicki wierzy, że Maryję – ze względu na szczególną rolę w historii zbawienia, do której została wybrana (Łk 1,28) – Bóg zachował od zmywania grzechu pierwotnego i od wszelkiego innego osobistego grzechu. Jednak nawet Maryja nie została usprawiedliwiona dzięki

Bóg obiecał przez proroków, że zaprowadzi nieskończenie lepszy sposób na rozwiązanie problemu grzechu (Jr 31,31–34; Ez 36,22–27). Konieczne było, aby każdy człowiek był usprawiedliwiony w bardziej radykalnym sensie tego terminu – aby każdy człowiek dostąpił usprawiedliwienia mocą Bożego działania, które nie tylko udziela przebaczenia grzechów, lecz przemienia go wewnątrz. Podstawą takiego usprawiedliwienia jest dar Chrystusa, który z miłości ofiarował siebie na krzyżu za nasze grzechy (Ga 2,20). To odkrycie sprawia, że wcześniejsze usprawiedliwienie oparte na zachowywaniu Prawa Paweł uważa odtąd „za śmieci” i dodaje: „Bylebym pozyskał Chrystusa i znalazł się w Nim – nie mając mojej sprawiedliwości, pochodzącej z Prawa, lecz Bożą sprawiedliwość, otrzymaną dzięki wierze w Chrystusa, sprawiedliwość pochodzącą od Boga” (Flp 3,8–9).

W Piśmie Świętym, zwłaszcza w Księdze Rodzaju (15,6) i Księdze Habakuka (2,4), znalazł Paweł potwierdzenie prawdy, że ludzie zyskują usprawiedliwienie przez wiarę. Przez wiarę w Jezusa i chrzest wierzący zostaje zjednoczony z Nim w Jego śmierci i zmartwychwstaniu oraz otrzymuje Ducha Świętego³. To jest prawdziwe usprawiedliwienie, dzięki któremu człowiek może wejść w harmonijną relację z Bogiem (zob. komentarz do Ga 3,6).

Czy usprawiedliwienie przez wiarę oznacza, że odtąd nasze postępowanie nie ma już znaczenia? Nic z tych rzeczy. Paweł, podobnie jak inni autorzy nowotestamentalni, naucza, że każda osoba stanie któregoś dnia przed Chrystusem i zostanie osądzona na podstawie swoich uczynków (Rz 2,5–11; 2 Kor 5,10)⁴. Ci, którzy wytrwali w wierności Chrystusowi, w których wiara działa przez miłość (Ga 5,6), którzy siali w Duchu, a nie w ciele (6,8), zostaną przez Chrystusa osądzeni jako sprawiedliwi (Mt 25,21.23; 2 Tm 4,8). Nowy Testament nazywa czasami ten pozytywny finał sądu „usprawiedliwieniem” (Mt 12,36–37 BP; Rz 2,13), a czasami „zbawieniem” (Rz 5,9–10; Flp 1,28). Podobnie jak pierwsze usprawiedliwienie, ostateczne usprawiedliwienie opiera się na wierze w Chrystusa i Jego wierności w stosunku do nas.

Paweł zauważa, że chrześcijanie pochodzenia żydowskiego także przyjmują milcząco, iż nie byli wcześniej nienaganni przed Bogiem, gdyż my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wierze w Chrystusa – to znaczy być z Nim we właściwej relacji. Od samego początku głoszenia Ewangelii, czyli od dnia Pięćdziesiątnicy, apostołowie wzywali każdego do wiary w Jezusa, by ludzie mogli uzyskać odpuszczenie grzechów wykraczające poza to, co dawało im Prawo Mojżeszowe⁵. Paweł chce powiedzieć, że chrześcijanie żydowscy także uwierzyli w Chrystusa, by otrzymać odpuszczenie grzechów i dostąpić usprawiedliwienia. Z tego wynika, że uważali siebie za grzeszników, nawet jeśli nie byli „pogrążonymi w grzechach poganami” (2,15). Ponadto mieli świadomość, że Prawo Mojżeszowe nie zapewni im usprawiedliwienia.

Pawłowa analiza sytuacji chrześcijan pochodzenia żydowskiego była czymś nowym, ponieważ wykazywała nieadekwatność powszechnego przekonania, iż spełnianie uczynków wymaganych przez Prawo zapewnia usprawiedliwienie, innymi słowy, że można zostać osądzonym przez Boga i uznanym za sprawiedliwego na podstawie własnego postępowania. To powszechne przekonanie nie brało bowiem pod uwagę tego, że zarówno Żydzi, jak i poganie znajdowali się w stanie grzechu, z którego Prawo nie jest w stanie żadną miarą ich uwolnić (3,21). W innym miejscu Paweł wyjaśnia, iż Prawo ze swej natury nie jest w stanie usprawiedliwić grzesznika; może jedynie wykazać mu jego winę i dowieść, że zasługuje na karę (3,21–23; Rz 3,20; 7,7–13; zob. *Tłó biblijne* „Zróżnicowane rozumienie Prawa przez Pawła” na s. 150).

TŁÓ BIBLIJNE: Czym są „uczynki wymagane przez Prawo”? W ciągu wielu wieków egzegezy Listu do Galatów różnie interpretowano, co Paweł rozumie przez „uczynki wymagane przez Prawo”. Święty Augustyn, reformatorzy protestanccy i wielu innych chrześcijan rozumiało i rozumie ten termin szeroko jako wszystkie dobre uczynki, które – jak słusznie podkreślają – nie są w stanie usprawiedliwić człowieka. Niektórzy starożytni i współcześni egzegeci pojęcie „uczynków wymaganych przez Prawo” odnoszą wyłącznie lub przede wszystkim do tych elementów Prawa Mojżeszowego, które odróżniają Żydów od pogan, a więc obrzezania, koszernych potraw i zachowywania żydowskiego kalendarza liturgicznego. Ich zdaniem włączenie pogan do ludu Bożego w Chrystusie sprawia, że te elementy Prawa odchodzą już do lamusa, przynajmniej w stosunku do chrześcijan pochodzenia pogańskiego. Trzeci pogląd widzi w „uczynkach

własnemu postępowaniu, lecz jej sprawiedliwe postępowanie było możliwe, ponieważ zyskała usprawiedliwienie dzięki łasce otrzymanej przed narodzeniem i na podstawie przyszłej ofiary swojego Syna (KKK 491–493).

³ Zob. Ga 2,19–20; 3,27–28; 4,4. O roli Ducha Świętego w usprawiedliwieniu wyraźnie mówi Pierwszy List do Koryntian: „Zostaliście (...) usprawiedliwieni w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego” (6,11).

⁴ Zob. także J 5,28–30; Ga 6,7–9; Ap 20,12–13.

⁵ Dz 2,38; 5,31; 10,43; 13,38; zob. także Łk 24,47.

wymaganych przez Prawo” całościowe zachowywanie Prawa Mojżeszowego, to znaczy zarówno jego wymogów moralnych, jak i przepisów religijnych. Jeśli przyjrzymy się kontekstowi sześciu miejsc, w których Paweł używa tego wyrażenia, dochodzimy do wniosku, że najbliższe prawdzie wydaje się trzecie stanowisko⁶. Ilekroć Paweł mówi o „uczynkach wymaganych przez Prawo”, ma na myśli zachowywanie całego Prawa Mojżeszowego.

Paweł, mówiąc w Liście do Galatów o „uczynkach wymaganych przez Prawo”, ma na myśli istotne elementy tożsamości żydowskiej, takie jak obrzezanie i przepisy pokarmowe, które judaizanci chcieli narzucić również poganom. Należy także powiedzieć, że w innych tekstach Paweł mówi o „uczynkach” w sensie najbardziej ogólnym i bez odniesienia do Prawa Mojżeszowego, wskazując, że nie są wystarczające do usprawiedliwienia (Rz 4,2.6), bycia wybranym przez Boga (Rz 9,11) i do zbawienia (Ef 2,8-9), co potwierdza, że chce przede wszystkim podkreślić prymat łaski Bożej i całkowitą niewystarczalność wysiłków człowieka (Rz 11,6).

Ponieważ Paweł zrozumiał, że przestrzeganie Prawa nie jest w stanie rozwiązać problemu grzechu, może przystąpić do zwalczania błędu tkwiącego u samego podłoża nauczania judaizantów. W ich przekonaniu zachowywanie Prawa stanowiło, obok wiary w Chrystusa, konieczny czynnik pozwalający dostąpić usprawiedliwienia. Innymi słowy, opierali swą ufność duchową na dwóch filarach: na wierze w Chrystusa i zachowywaniu Prawa. Paweł jednak uświadomił sobie, że te filary są ze sobą nie do pogodzenia. Kto pragnie dostąpić usprawiedliwienia przez zachowywanie Prawa, stara się osiągnąć tym samym swoją sprawiedliwość (Flp 3,9), a zatem dąży do swego rodzaju samousprawiedliwienia. Kto natomiast pokłada wiarę w Chrystusie, odrzuca tym samym samousprawiedliwienie i otrzymuje je za darmo jako dar od Boga, dzięki męce Chrystusa, który cierpiał „za nasze grzechy” (Ga 1,4). Mamy zatem wybór: polegać na uczynkach wymaganych przez Prawo lub uwierzyć w Chrystusa. Chrześcijanie pochodzenia żydowskiego wybrali wiarę w Chrystusa, musieli jednak jeszcze uświadomić sobie i zrozumieć, że tym samym uczynki wymagane przez Prawo nie mogą być już dla nich koniecznym środkiem do podtrzymania przyjaźni z Bogiem.

Paweł obstaje tutaj mocno przy swoim stanowisku zarówno dlatego, że jest przekonany o jego słuszności, jak i dlatego, że jest kluczowe dla przedstawienia jego nauczania, które poda nieco dalej. Struktura Pawłowego zdania w wersecie 16 to przykład wspaniałej stylistyki, a jego sens nie pozostawia żadnych wątpliwości: „Przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie dzięki uczynom wymaganych przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wierze w Chrystusa, a nie dzięki uczynom wymaganych przez Prawo, jako że nikt nie osiągnie usprawiedliwienia dzięki uczynom wymaganych przez Prawo”.

W jednym zdaniu Paweł aż trzykrotnie przedstawia sedno swojego wyводу! Wykorzystuje w tym celu trzy istotne terminy: „usprawiedliwienie”, „uczynki wymagane przez Prawo” i „wiara w Chrystusa/uwierzyć w Chrystusa” – i każdy z nich powtarza trzykrotnie.

Końcówka tego zdania to jednoznaczna i rozstrzygająca wszystko ostatecznie deklaracja, iż nikt nie osiągnie usprawiedliwienia dzięki uczynom wymaganych przez Prawo.

Pisząc te słowa, Paweł wspiera swoje twierdzenie aluzją do słów psalmisty zwracającego się do Boga: „Nie pozywaj przed sąd swojego sługi, bo nikt żyjący nie jest sprawiedliwy przed Tobą” (Ps 143,2).

⁶ Zob. Rz 3,20.28; Ga 2,16; 3,2.5.10. W większości tych kontekstów Paweł odnosi się wyraźnie do Żydów. Zob. *Tłó biblijne „Zróżnicowane rozumienie Prawa przez Pawła”* na s. 150.